

**Sygn. akt VIII Ga 65/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Elżbieta Kala

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2014 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: **K. G.**

przeciwko: **P. N.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 23 października 2013 r., sygn. akt VIII GC 1138/13 upr

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł. (trzysta złotych ) tytułem zwrotu kosztów

postępowania odwoławczego.

**Sygn. akt VIII Ga 65/14**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 maja 2013 r. powód K. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. N. kwoty 3.936 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2012 r. do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 maja 2013 r., sygn. akt VIII GNc 3458/13 Sąd Rejonowy w Bydgoszczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Sprzeciw od powyższego orzeczenia wniósł pozwany, który zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 23 października 2013 r., sygn. akt VIII GC 11138/13 upr, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i wnioskach.

***W dniu 21 lutego 2011 r. powód zawarł z pozwanym umowę, której przedmiotem było dzierżawienie przez pozwanego zasobów platformy głosowej polegające na udostępnieniu przez powoda urządzenia w taki sposób, aby było możliwe świadczenie usług głosowych przez pozwanego na rzecz jego klientów. Na podstawie § 12 pkt 3.3 wskazanej umowy w sytuacji, kiedy pozwany***

**rażąco naruszał postanowienia dotyczące warunków finansowych to powodowi przysługiwało prawo do rozwiązania umowy bez wyznaczenia uprzednio dodatkowego terminu do usunięcia naruszeń. Powód działając przez pełnomocnika adwokata M. C. w dniu 29 października 2012 r. rozwiązał przedmiotową umowę w trybie natychmiastowym, wskazując, iż powodem rozwiązania umowy są stałe i znaczne opóźnienia w regulowaniu płatności. W/w pełnomocnik zgodnie z treścią pełnomocnictwa z dnia 23 października 2012 r. był uprawniony do reprezentowania powoda i składania w jego imieniu wszelkich oświadczeń w sprawie przeciwko P. N. przed sądami powszechnymi wszystkich instancji i organami egzekucyjnymi. Zgodnie z umową powód w przypadku jej rozwiązania z przyczyn leżących po stronie pozwanego miał prawo żądać wypłacenia sumy należnego wynagrodzenia stanowiącej iloczyn wartości wynagrodzenia za dzierżawę zasobów platformy głosowej oraz ilości miesięcy pozostałych do daty końca umowy (§ 6 pkt 4). Na podstawie § 7 pkt. 1 umowy pozwany był zobowiązany do świadczeń w wysokości 800 zł netto za okres rozliczeniowy, który zgodnie z § 1 pkt 3 umowy stanowił miesiąc kalendarzowy. Powód zobowiązał pozwanego do zapłaty wynagrodzenia stanowiącego iloczyn wartości wynagrodzenia za dzierżawę zasobów platformy głosowej oraz ilości miesięcy pozostałych do daty końca umowy, tj. kwoty 3200 zł netto.**

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów prywatnych i okoliczności bezspornych. Wskazane dokumenty Sąd ten uznał za wiarygodne i niebudzące wątpliwości, przy czym żadna ze stron nie podważała ich autentyczności.

Sąd I instancji wskazał, iż pozwany w sprzecznie od nakazu zapłaty jednoznacznie zakwestionował dochodzone przez powoda roszczenie. Sąd ten podniósł, że w myśl art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przepis powyższy statuuje zasadę kontradiktoryjności. Reguła ta wyraża się w tym, że postępowanie cywilne jest sporem toczącym się między równouprawnionymi podmiotami. W ramach tego sporu strony obowiązane są przedstawiać twierdzenia, składać wyjaśnienia oraz zgłaszać wnioski dowodowe. Zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach (art. 232, art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód powyższemu obowiązkowi nie sprostał. Wypowiedzenie przedmiotowej umowy zostało wykonane przez pełnomocnika procesowego, który nie posiadał pełnomocnictwa materialnego do rozwiązania przedmiotowej umowy. Posiadał on wyłącznie pełnomocnictwo procesowe upoważniające go do dokonywania wszelkich oświadczeń w toku postępowania przed sądami powszechnymi wszystkich instancji i organami egzekucyjnymi w sprawie przeciwko pozwanemu. Z kolei przedłożony przez stronę pozwaną odpis datowanego na dzień 14 października 2013 r. potwierdzenia przez pozwanego oświadczenia jego pełnomocnika z dnia 29 października 2012 r. o rozwiązaniu umowy z pozwanym w trybie natychmiastowym (k. 11 akt) nie posiada podpisu, jak i nie został poświadczony za zgodność przez pełnomocnika. Z tożsamą sytuacją mamy do czynienia w przypadku odpisu faktury VAT nr (...) (k. 11 akt). Tymczasem niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument to nie może być również podstawą do przeprowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 r., sygn. II CSK 401/06).

Sąd I instancji zważył, że niezależnie od powyższego, powód mógł wypowiedzieć pozwanemu umowę ze skutkiem natychmiastowym w przypadku rażącego naruszenia przez pozwanego postanowień umowy dotyczącego warunków finansowych bez wyznaczenia uprzednio dodatkowego terminu do usunięcia naruszeń. Niewystarczające było zatem zaistnienie jakichkolwiek opóźnień w zapłacie skoro umowa stanowi o rażącym naruszeniu postanowień umowy, a

więc odwołuje się do ich intensywności. Powód powinien zatem wykazać, np. poprzez przedstawienia historii wpłat dokonywanych przez pozwanego, że naruszenia umowy były rażące. Tym bardziej, że pozwany w sprzecznie zaprzeczył, aby opóźnienia w zapłacie były znaczące.

W podsumowaniu Sąd Rejonowy stwierdził, że powód nie wykazał, że rozwiązał skutecznie umowę z pozwanym, jak i nie wykazał w ogóle, że był uprawniony do rozwiązania umowy, a tym samym do naliczenia wynagrodzenia dochodzonego od pozwanego w niniejszym postępowaniu. W tym stanie sprawy na podstawie art. 6 k.c. i przy zastosowaniu postanowień łączącej strony umowy z dnia 21 lutego 2011 r. Sąd ten powództwo w całości oddalił.

O kosztach procesu Sąd meriti orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W pkt. 2 wyroku Sąd Rejonowy zasądził zatem od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

***Apelację od wskazanego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości. Powód domagał się zmiany przedmiotowego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi Rejonowemu. Skarżący zarzucił przedmiotowemu wyrokowi:***

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego przyjmując, że powód nie wykazał, iż w piśmie z dnia 14.10.2013 roku potwierdził oświadczenie swojego pełnomocnika z dnia 29.10.2012 roku, w sytuacji gdy powód w treści odpowiedzi na sprzeciw wyraźnie wskazał, iż pismo o takiej treści zostało wysłane na adres pozwanego, a sam pozwany tego faktu nie negował, potwierdzając tym samym iż takie pismo skutecznie zostało mu doręczone, zatem brak było możliwości uznania przez Sąd, iż fakt ten nie został wykazany;
- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego przyjmując, że powód nie wykazał, istnienia zobowiązania albowiem dołączona do pozwu kopia faktury VAT nr (...) jest niepodpisana, ani nie poświadczona za zgodność z oryginałem, w sytuacji gdy oczywistym jest, iż obecnie faktura nie musi być podpisana, pozwany nie zaprzeczał jej otrzymaniu, zatem brak było możliwości uznania przez Sąd, iż dowód ten był nieskuteczny;
- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego przyjmując, że powód nie wykazał zasadności rozwiązania łączącej go z pozwanym umowy, w sytuacji gdy zgodnie z brzmieniem § 12 pkt. 3.3. tejeż umowy jasno wynika, iż w przypadku braku zapłaty w terminie, powód był uprawniony do jej rozwiązania ze skutkiem natychmiastowym bez konieczności wyznaczania pozwanemu dodatkowych termin do zapłaty, w związku z czym wbrew stanowisku Sądu I instancji do uznania zasadności rozwiązania przedmiotowej umowy i tym samym do żądania zapłaty kwoty dochodzonej w niniejszym postępowaniu, wystarcza twierdzenie powoda, iż zapłata następowała z opóźnieniem i potwierdzenie tej okoliczności przez pozwanego w sprzecznie od nakazu zapłaty (bez względu czy były one znaczne, czy też nieznaczne).

W odpowiedzi na apelację pozwany domagał się oddalenia apelacji w całości i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

***Sąd Okręgowy zważył co następuje.***

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, w realiach niniejszej sprawy nie było żadnych racji, które przemawiałyby za koniecznością zmiany zaskarżonego orzeczenia lub jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Podkreślić trzeba, że organ pierwszoinstancyjny przeprowadził postępowanie dowodowe zgodnie z dyspozycją art. 233 k.p.c, nie przekraczając zarazem zasady swobodnej oceny dowodów.

Sąd Okręgowy podziela przy tym ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i w związku z tym, wobec braku konieczności ich powtarzania przyjmuje je jako własne.

Stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów prawa materialnego i procesowego wskazanych w apelacji.

Sąd Okręgowy pragnie zaznaczyć w pierwszej kolejności, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej - niż przyjął sąd - wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie przez skarżącego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151622). W judykaturze powszechnie przyjmuje się, że zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758). Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139).

Zdaniem Sądu Okręgowego, apelacja powoda nie zawiera zarzutów, które mogłyby stanowić skuteczne podważenie oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy.

Przede wszystkim stwierdzić trzeba, że Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż powód nie wykazał aby jego oświadczenie o rozwiązaniu umowy było skuteczne, z uwagi na przytoczone przez sąd braki dotyczące udzielonego przez niego pełnomocnictwa. Rację ma przy tym pozwany, że powód odnosząc się do zarzutu pozwanego powinien przedłożyć właściwe dokumenty, skoro już podjął próbę wykazania prawidłowości udzielonego pełnomocnictwa

Ponadto, Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż powód nie wykazał przesłanek wypowiedzenia. Powód w pozwie jako przyczynę rozwiązania umowy podał § 12 pkt 3.3 umowy stanowiący o rażącym naruszeniu postanowień umowy, które zdaniem powoda miało stanowić stałe i znaczne opóźnienia w regulowaniu płatności, przy czym jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, ani w uzasadnieniu pozwu, ani w treści pisma o rozwiązaniu umowy powód nie wykazał aby opóźnienia pozwanego miały charakter stały i znaczny. W szczególności, powód nie wykazał za jakie okresy pozwany zalegał z zapłatą, jakie to były należności oraz że miały one charakter stały.

Wbrew zarzutowi podniesionemu w apelacji, z brzmienia § 12 pkt 3.3 umowy nie wynika jasno, że powód był uprawniony do rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym w przypadku braku zapłaty w terminie, gdyż wskazane postanowienie umowy uprawniało powoda do rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym „jeżeli R. rażąco naruszył postanowienia umowy”. Nie bez znaczenia jest zatem podniesiona przez Sąd Rejonowy okoliczność konieczności wykazania, że naruszenie postanowień umowy miało charakter „rażący”, tym bardziej że sam pozwany w piśmie rozwiązującym umowę, wskazał na „stałe i znaczne opóźnienie”. Pozwany nie wykazał zaś aby wolą stron było wyłączenie w umowie przesłanki „rażącego” naruszenia przedmiotu umowy w przypadku braku zapłaty w terminie,

gdyż z jej literalnego brzmienia wynika, iż w takim przypadku jedynie wyłączona została konieczność wyznaczenia dodatkowego terminu do usunięcia naruszeń.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługuje też na uwzględnienie wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w trybie art. 381 k.p.c. Zgodnie bowiem z art. 381 k.p.c sąd drugiej instancji, może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Uregulowanie zawarte w tym przepisie jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Potrzeba powołania nowych faktów i dowodów powinna być zatem następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji albo otwarcia się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych.

W ocenie Sądu Okręgowego, dołączony do apelacji dokument powinien być przez powoda przedłożony przed Sądem pierwszej instancji. Nie istniały bowiem żadne przeszkody obiektywne uniemożliwiające w postępowaniu przed Sądem Rejonowym zgłoszenie tego dowodu. Powód ponadto w apelacji nie uzasadnił nawet potrzeby przedłożenia go dopiero w postępowaniu odwoławczym. Strona która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi liczyć się z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (tak orzekł Sąd Apelacyjny w Warszawie w postanowieniu z dn. 18.02.2013 r., I ACa 840/12, Lex nr 1299004). Bierność strony na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego wręcz obliguje sąd odwoławczy na odstawie art. 381 k.p.c do pominięcia okoliczności, jako wskazanych dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Jak zaś stwierdził Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dn. 4.04.2013 r. (I ACa 1191/12, Lex nr 1317521) samo wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody. Jeżeli bowiem strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dn. 7.05.2013 r., I ACa 159/13, Lex nr 1327521).

Na uwzględnienie nie zasługuje też wniosek powoda o przeprowadzenie przez sąd odwoławczy dowodu z zeznań stron. Zgodnie bowiem z treścią art. 505<sup>11</sup> § 1 k.p.c sąd drugiej instancji nie przeprowadza postępowania dowodowego z wyjątkiem dowodu z dokumentu. Zatem sąd odwoławczy w postępowaniu uproszczonym może przeprowadzić jedynie dowody z dokumentów a nie z zeznań stron.

Ponadto, powód nie zgłosił do protokołu rozprawy przed sądem pierwszej instancji zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c odnośnie pominięcia przez Sąd Rejonowy dowodu z przesłuchania stron. W związku z tym, zgodnie z treścią tego przepisu nie przysługuje mu prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania.

Mając zatem na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację powoda i orzekł o kosztach postępowania odwoławczego, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł., stanowiącą koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.